

Radni znów o liceum w Skoczowie

Data publikacji: 2.06.2011 9:05

□

- Ja się boję o Pana zdrowie - mówił Wojciech Brachaczek, lekarz i wiceprzewodniczący Rady Powiatu Cieszyńskiego do radnego Alfreda Brudnego, który wygłosił emocjonujące przemówienie, w którym namawiał, by problemów edukacji w powiecie nie rozgrywać dla własnych politycznych korzyści. To właśnie szkolnictwo było najważniejszym tematem wczorajszej (31 maja) sesji w powiecie. Sprawa - oczywiście - otarła się także o skoczowskie liceum.

Tu chodzi o wizję edukacji - a konkretniej - na ile decyzję o wyborze szkoły ponadgimnazjalnej pozostawić uczniom i ich rodzicom. Jedni - takie stanowisko bliskie jest Zarządowi Powiatu - uważają, że to uczniowie i rodzice podejmują samodzielną decyzję o wyborze szkoły. Głosują nogami - w ten sposób decydują o otwarciu kolejnych oddziałów w liceum Osuchowskiego lub w Koperniku. Inni chcą reglamentować ilość otwieranych klas w danych szkołach. Mają też swoje racje: szkoły spełniają ważną funkcję w życiu społecznym danej miejscowości, a bliskość placówki jest atutem dla części uczniów i ich rodziców. O ile Zarząd jest za pełną demokratyzacją w kwestii wyboru spośród szkół jednego typu (otwiera kolejne oddziały w popularnych liceach kosztem mniejszej ilości uczniów w placówkach mniej popularnych: - *Kto zagwarantuje nam, że dobry uczeń, który nie dostanie się do prestiżowej klasy do Osuchowskiego pójdzie do innej szkoły w naszym powiecie, a nie wybierze szkoły niepublicznej lub placówki w Jastrzębiu lub Bielsku?* - pytała Czesława Haczek, członek Zarządu), o tyle opowiada się za wzrostem uczniów w szkołach technicznych i zawodowych kosztem spadku liczby uczniów liceów. W tej kwestii nie jest już zwolennikiem edukacyjnego wolnego rynku. To odpowiada prowadzonej w naszym kraju polityce edukacyjnej. Rząd płaci za studiowanie tzw. kierunków zamawianych, których absolwenci niezbędni są dla prawidłowego rozwoju naszej gospodarki. Brakuje specjalistów średniego i wyższego szczebla - absolwentów techników i politechnik. Sęk w tym, że większość rodziców chętniej posyła swoje dzieci do liceów ogólnokształcących. Można im tego zabronić? Na takiej polityce edukacyjnej Zarządu tracą mniej popularne szkoły ogólnokształcące - takie jak liceum w Skoczowie.

Czytaj także:

[Trzeba bronić szkoły](#)
[Przeniosą czy nie](#)
[Szachy Czesława Gluzy](#)
[Pozostał nam protest](#)
[Polonezem zaczęli zLOt](#)

Potrzebujemy specjalistów po technikach

Niestety, rzeczową dyskusję o wizji edukacji zastąpiły emocje. Ta sprawa ciągnie się od stycznia, kiedy Rada Powiatu podjęła uchwałę dotyczącą określenia kierunków działań przy restrukturyzacji sieci szkół i placówek oświatowych. W niej znalazła się sugestia o planowanym przeniesieniu skoczowskiego liceum na „Bajerkę”. We wtorek (31 maja) radni otrzymali informację na temat planowanej organizacji szkół i placówek w roku szkolnym 2011/2012. W sesji uczestniczyli także dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych powiatu cieszyńskiego. Co wiemy? „Dyrektorzy szkół w optymistyczny sposób przedstawili propozycję naboru na rok szkolny 2011/20112 Zaplanowali 92 oddziały w klasie

pierwszej dla 2570 uczniów. Według danych z gimnazjów powiatu cieszyńskiego stan to 2019 uczniów, potencjalnych absolwentów, którzy mogą być uczniami pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych” - czytamy w raporcie. Trzeba odliczyć jeszcze ponad 100 uczniów, którzy wybiorą szkoły poza powiatem cieszyńskim. Propozycja Wydziału Edukacji wygląda następująco, by otworzyć: 29 klas w liceach ogólnokształcących, 2 klasy w liceach profilowanych, 28 klas w technikach i 23 w zasadniczych szkołach zawodowych. Głos zabrał Tadeusz Szweda, Dyrektor ZSZ w Skoczowie, który przekonywał, że „zielone światło” dla szkolnictwa zawodowego w naszym powiecie jest fikcją. Zwracał uwagę, że dyrektorzy szkół technicznych w walce o ucznia otwierają modne kierunki – jak choćby technika reklamy. - *W efekcie brakuje techników mechaników, którzy są niezbędni naszej gospodarce* – przekonywał i opowiadał o niezadowoleniu lokalnych przedsiębiorców, którzy nie mogą znaleźć specjalistów średniego szczebla.

Zmienić uchwałę

Na wczorajszej sesji znów dyskusja o edukacji w powiecie podryfowała w kierunku emocjonalnej wymiany zdań o planach przeniesienia skoczowskiego liceum. Radny Witold Dzierżawski bronił projektu uchwały, która miała zmienić uchwałę podjętą przez radnych jeszcze w styczniu. Propozycja Witolda Dzierżawskiego (pod nią podpisało się 10 radnych) dążyła do „likwidacji załącznika i sankcjonującego jego treść paragrafu 2 uchwały [wymienia liceum w Skoczowie i mówi o jego ewentualnym przeniesieniu na Bajerki]”. Według radnego „pozwoli to prowadzić działania zmierzające do uporządkowania systemu naboru we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych powiatu z uwzględnieniem ich rozlokowania, a także umożliwi prowadzenie działań promocyjnych, przez placówki oświatowe, na równych i czytelnym zasadach”. Projekt uchwały przepadł w głosowaniu. Więc sytuacja skoczowskiego liceum została niezmieniona, o ile podjęcie teraz takiej uchwały miałoby znaczenie inne niż polityczne? Cóż zyskałaby na tym sama szkoła? Nabór trwa, mleko się rozlało.

Decyzja w styczniu, konsultacje we wrześniu

Mówił o tym Tadeusz Gaś, dyrektor LO w Skoczowie. Wyraził zdziwienie, że decyzję o konsultacjach podjęto w styczniu, a same konsultacje rozpoczną się we wrześniu – już po naborze do szkoły. Przyznał, że zamieszanie wokół szkoły, które wywołała uchwała utrudniło mu przeprowadzenie matur. - *To była uchwała kierunkowa. Podejmuje się ją na początku kadencji, a nie w połowie* – tłumaczyła Czesława Haczek. Po wystąpieniu Tadeusza Gasia rozpoczęła się emocjonująca dyskusja. Radny Alfred Brudny – Przewodniczący Komisji Edukacji – zarzucił Witoldowi Dzierżawskiemu, że ten nie ma zaufania do Wydziału Edukacji, który kierowany jest przez osobą, z którą Witold Dzierżawski pracował będąc starostą. Alfred Brudny prosił radnych, by Ci w swoich sumieniach rozpatrzyli, do jakich szkół oni posłali swoje dzieci. Witold Dzierżawski nie był mu dłużny. - *Mój syn i moja synowa skończyli skoczowskie liceum* – odparł.

5 mln złotych dla szpitala

Dyskutowano także sprawę szpitala. Radni przegłosowali zgodę na sprzedaż papierów wartościowych, które wyemituje Powiat Cieszyński na sfinansowanie modernizacji, remontów, zakupów inwestycyjnych i wykonania dokumentacji technicznych planowanych przez Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie na kwotę 5 milionów złotych. Z przyczyn proceduralnych (swojego stanowiska nie wyraziły jeszcze wszystkie zainteresowane Rady Miejskie) nie głosowano uchwały o przekształceniu Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie, której niedawno sprzeciwili się cieszyńscy radni. Głosowanie za miesiąc.

- *Mamy nadzieję, że Szpital Śląski będzie jednym z najnowocześniejszych szpitali na południu Polski i jednym z najnowocześniejszych w kraju* – mówi nam dr Anna Bednarska-Czerwińska, dyrektorka Szpitalu Śląskiego w Cieszynie. [Czytaj cały wywiad.](#)

Lukasz Grzesiczak